

Pieśń trzydziesta czwarta. Wiatr od morza



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

Pieśń trzydziesta czwarta. Wiatr od morza

Nasze gardła wysuszone, wzmocnione
resztkami nut impregnowane wielokrotnie
Stoimy w oknach pokutującej i grzesznej Prory¹
Największa ruina w okolicy nadająca się na eventy
czekając na Jego ruch na lęklwym postumencie
Fundamenty dawnej budowli siłą były gwałcone
Teraz to miękkie wszystko nareszcie i bezzębne
tylko przewiewa przez nią wiatr, hula niezłapany
Wszyscy mają otwarte gardła na roścież
Kąciki ust są nadcięte jak krocza przy porodzie
by się poszerzyć, by się nie rozerwać w sumie
gdy doda się wszystko i wyjdzie wynik bez reszty
Z otwartymi gardłami czekamy, pokalani
Wielkie organy z pociętymi otworami
puste, wydrążone, wyrestaurowane bardziej
tylko gardła pozostaną, po nas tylko gardła
Wiatr od morza powiewa spokojnie w naszą stronę
owiewa nasze policzki sine od wysiłku, od czasu
wwiewa się do naszych ust powoli i leniwie
porusza naszymi archeologicznymi szczątkami
strun głosowych, utkanych w węzły żeglarskie
drażąc te nasze tunele podziemne, podmorskie
wszystkie czyni gładkimi szlakami dla siebie
Przez drgnięcie wydobywają się z nas głosy
nieznane dotąd dźwięki, melodie, niewyśpiewywane
miliardowe organy brzmiące nie sobą, lecz Jodem
Nie pozwala nam śpiewać siebie, wiązuje nas
zabiera nasz ciężar z portu, wyprowadza w Pełne
Grube liny jedwabne, splotem krzyżykowym snute
ich wątki naprzemienne w porządku nieodgadnionym
Wciąga nas w głębokość, do której tęskniliśmy
Ten statek rozpruwa się w zetknięciu z wodą
Żyrandole roztrzaskują się, i marmury, i zaplecza
my w nim idziemy na dno, osnuci planktonem
po to, aby nie być już, by nie bywać i się nie pojawiać
zatracić się w tym dostojnym opadaniu w ramiona
które zaciskając się w pozdrowieniu, uwalniają nas
od śpiewania pieśni czyścicowych

¹Prora — ośrodek wypoczynkowy na wyspie Rugii, zbudowany przez nazistów. [przypis edytorski]

A ze zdziwienia otworzą się nam dzioby nienasycone

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-czwarta-wiatr-od-morza>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).